

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie we Śróde dnia 7 Września r. s. 1832 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 27 sierpnia.

Dnia 22 teraźniejszego sierpnia, w rocznicę najprzczystszej i najradośniejszej dla Rosyi Koronacyi NAYJAŚNIEJSZYCH CESARSTWA ICHMOŚĆ, w Moskiewskim Wielkim Soborze Wniebowzięcia, odprawiał Liturgiją świętą Wysoce Najprzewielebniejszy *Filaret*, Metropolita Moskiewski: po której skończeniu zaniesione były do Pana Boga za zdrowie i długie życie ICH CESARSKICH MOŚCI i całego NAYJAŚNIEJSZEGO Domu modły, w obecności: JEGO CESARSKIEY WYSOKOŚCI PANA WIELKIEGO XIĄŻĘCIA MICHAŁA PAWEŁOWICZA I ICH CESARSKICH WYSOKOŚCI PAŃ WIELKICH XIĘŻNICZEK, Jaśnie Oświeconego P. Moskiewskiego Wojennego Jenerał Gubernatora, Wojennych i Cywilnych Urzędników, Dworzastwa, znakomitszych kupców, i wielkiego zgromadzenia ludu. Podczas podniesienia głosów w pieniu prośb o długie lata, zagrzmiaty wystrzały działowe 101 razy. Wieczorem miasto całe było oświecone, a w Kremlńskich ogrodach jaśniejsza wspaniała illuminacya: liczba przechadzających się po ogrodach i wokół ich przejeżdżających się w pojazdach była nadzwyczajna. (G.S.P.)

— Ostatniego piątku, d. 26 t. m., Lord *Durham*, strażnik tajney pieczęci N. K. Jmci Angielskiego, postany w nadzwyczajnym poselstwie do NAYJAŚNIEJSZEGO CESARZA JEGO MOŚCI, miał audyencyą pożegnania, w *Carśkiem-Siele*, u CESARZA JEGO MOŚCI I CESARZOWEY JEYMOŚCI. Lady *Durham* i Panny *Lambton*, córki Lorda *Durham*, miały potem zaszczyt złożenia pożegnania NAYJAŚNIEJSZYM CESARSTWU ICHMOŚĆ, którym również przedstawiane były osoby orszaku Lorda *Durham*. Po audyencyach, Lord i Lady *Durham*, Panny *Lambton* i osoby należące do poselstwa, otrzymały zaszczyt obiadowania u JEGO CESARSKIEY MOŚCI. — Lord *Durham* zamierza sobie wyjechać z *Petersburga* w przyszły czwartek, na statku parowym Cesarśkim *Izora*, który CESARZ JEGO MOŚCI raczył przeznaczyć do jego rozrządzenia. (J. d. S. P.)

— Dzień 30 sierpnia, święty dla cerkwi — z okoliczności processyi z Katedralnego Kazańskiego Soboru do Alexandro-Newskiej Ławry, a dla Rosyan — z okoliczności Wysokich Imienin JEGO CESARSKIEY WYSOKOŚCI NASTĘPCY, CESARZEWICZA I WIELKIEGO XIĄŻĘCIA ALEXANDRA NIKOLAJEWICZA. Processya ta ustanowiona na pamiątkę odniesionego zwycięstwa nad Szwedami i zawarcia w dniu tym sławnego Nejsztadzkiego pokoju.

Pierwszy obchod odbywał się, z przeniesieniem relikwii Św. Xiążęcia Alexandra Newskiego z Włodzimierza do S. Petersburga, 30go sierpnia 1724 roku, w obecności CESARZA PIOTRA Wielkiego. Najjaśniejsza Jego Następczyni, Cesarzowa KATARZYNA Iza, w domu zaślubin Wielkiej Xiężniczki ANNY PIOTRÓWNY, ustanowiła order S. Alexandra Newskiego.

CESARZOWA ELŻBIETA PIOTRÓWNA, sprawiła dla relikwii Prawowiernego Zwycięzcy Xiążęcia trunę, 87 pudów (około 350 000 rubli) ze srebra, początkowo otrzymanego z Koływańskich kopalni. Na trunie wyryty przez Łomonosowa napis wierszem.

30go sierpnia 1770 roku, w obecności CESARZOWEY KATARZYNY WIELKIEY, przeniesione te Święte Relikwije przez Kawalerów orderu S. Alexandra-Newskiego, do wystawionej przez JEY CESARSKĄ MOŚĆ wspaniałey Soborney Cerkwi. (R. I.)

— Uwiadomiamy naszych czytelników, że dnia 30 sierpnia, w dzień S. Prawowiernego Xiążęcia

Alexandra-Newskiego, po skończoney processyi i nabożeństwie w Newskiej Ławrze, będzie postawiona na swém podnożu kolumna, wznosząca się ku pamięci CESARZA ALEXANDRA Igo.

To olbrzymie przedsięwzięcie, przewyższające to wszystko, cokolwiek w tym rodzaju dotąd było dokonanem przez starożytność i nowsze narody, będzie przywiedzione do skutku, za pośrzednictwem 60ciu machin, przy pomocy 2,000 żołnierzy gwardyi, wybranych z liczby tych, którzy służyli pod znamiem tego Monarchy, ku czci Którego wznosi się ten pomnik.

Żołnierza ci, dowodzeni przez P. Jenerał-Majora *Szildera*, będą zostawali w rozporządzeniu Głównego architekta P. *Monferana*, który będzie kierował nimi, i 400 lepszymi swoich robotników, wybranych przezeń dla postawienia kolumny.

Gdy mała tylko liczba osób, może być przypuszczoną ku ryztowaniom, ażeby nie przeszkadzać działaniu robotników, przeto dla życzących widzieć podniesienie kolumny, wyznaczone są: Pałac zimowy, Główny sztab, oraz Ministerya Spraw cudzoziemskich i skarbu. — W tym celu, mają być rozdawane w różnych tych miejscach biletu.

Podług doniesienia Poczty północney dnia 30 sierpnia o godzinie 4tej z południa, w obecności NAYJAŚNIEJSZEGO CESARZA JEGO MOŚCI i całej Familii CESARSKIEY, i w obliczu niepoliczzonego zgromadzenia widzów, kolumna ta została podniesioną i postawioną.

— Teatr murowany, w bliskości własnego JEGO CESARSKIEY MOŚCI pałacu, Najwyżey rozkazano nazywać: *Alexandrowskim*, również i plac przed nim nazywać *Alexandrowskim*. Teatr ten otwarty zostanie pierwszy raz we śróde d. 31 teraźniejszego sierpnia.

— Kłamstwo zagranicznej gazety. Pomiedzy grubemi obelgami, codziennie powtarzanemi przeciwko Rosyi w niektórych gazetach cudzoziemskich, a postępującemi tylko do okazania ich niewiadomości i kłamstwa, poczytujemy sobie za obowiązek, wskazać kłamliwe doniesienie gazety *Temps* dnia 2 sierpnia o muiemanej kłótni, która zaszła jakoby w *Tulonie* pomiedzy oficerami rossyjskiej floty, a polskimi wychodcami. Szczegóły, które ta gazeta, chcąc przydać opowiadaniu swojemu więcej wiary, wydrukowała względem sprawowania się Rossyjskich Officerów, również są obelżywemi, jak i samo zdarzenie, do którego one należą, a kłamliwe i zmyślone. — Polegając na świadectwach wiary najgodniejszych, tudzież na świadectwie samych urzędów tulońskich, możemy zspewnić, że w czasie pobytu tam Cesarśkiego brygu *Achilles*, nie zaszło żadney kłótni ani bitwy, i że officerowie tego brygu, nie tylko w niczém nie naruszyli publiczney spokojności, ale odznaczającem się sprawowaniem swoim umieli sobie zasłużyć na najlepsze przyjęcie, tudzież zjednać poważenie i uprzejmość nayszanowniejszych pomiedzy mieszkańcami Tulonu osób. (G. S. P.)

Odessa dnia 17 sierpnia.

D. 17 czerwca w powiecie Orgiejewskim, na dosyć znaczney przestrzeni, był mocny grad, wielkości kurzego jaja, który pobił we wsiach Stryżenach, Kurłuczenach i Papiszesztach winograd i owoce, na sumę, podług doniesienia gospodarzy, 10,864 ruble, a zboża na 6,769 rubli na gruntach wioski Kurłuczen. (G. O.)

W I A D O M O Ś Ć

O działaniach w Dżarskim obwodzie, przeciwko buntownikowi Hamzad Bekowi.

Dowodzący wojskami za Kaukazem, Jenerał-Porucznik Baron *Rozen 4ty*, otrzymał, około d. 20 zeszłego lipca jedno po drugim, kilka doniesień, od zarządzającego Dżarskim obwodem, Jenerał-Majora *Karpowa*, zawierających w sobie wiadomości: iż znajomy Dagestański buntownik i współnik *Kazimutły*, *Hamzad-Bek*, z podobnymi sobie wichrzycielami, *Czaban-Bekiem*, zbiegami Dżarskimi, nieprzyjaciołami spokoyności, tudzież z bandami górali rozmaitych stowarzyszeń, zhuntowawszy mieszkańców naszych wiosek w górach położonych, w liczbie 2,000 mieszkańców, wtargnął do Dżarskiego obwodu, i bunt powszechny, pomiędzy wszystkimi Lezginiami rozproszonych, którzy, wysławszy swoje rodziny wraz z całym dobytkiem w góry, z nim się połączyli. *Hamzad-Bek*, wzmocniony takim powodzeniem, z twierdzą *Zakatałami*, wszelkiej komunikacji przeszkadzał, tak dalece, iż z wielką trudnością papiery tam przesyłać można było; a zbierając przymusem i przestracaniem, z pozostałych w wierności ku nam Engiłuskich i Muganlińskich wiosek, jazdę, napadnięciem na władztwo Elisuskie i Szekińską prowincyą zagrażał. Jenerał-Porucznik, Baron *Rozen 4ty*, dla zniweczenia takowego zamiaru, skoncentrował naprędce, pod swoją wodzę, na *Carских Коюдцах*, część wojska regularnego i Gruzyską milicyą, występując d. 26 lipca nad wieczor z tą siłą ku Muganlińskiej przeprawie: d. 27 wojska się przeprawiły na brzeg lewy *Ałazany*, gdzie w nocy z 27 na dzień 28 odebrano wiadomość, iż *Hamzad-Bek*, znajdujący się w *Aliabacie*, z tysiącem ludzi, tudzież z innemi bandami buntowników rozproszonych po osadach, zamyślał, całym siłami przeszkadzać, na prostej drodze, połączeniu się oddziału z wojskami rozłożonemi w *Zakatałach*, iż oprócz tego, nie przestaje zgrai swojej pomnażać, przyłączając do niej, z *Engiłuskich* i *Muganlińskich* osad nabranej jazdy. Jenerał-Porucznik, Baron *Rozen 4ty*, pragnąc uniknąć przeszkod, w dążeniu swoim ku *Zakatałom*, rozproszyc bandy *Hamzad-Beka*, zniweczyć wszystkie jego przedsięwzięcia, i nasze dolne osady w uległości utrzymać, za zbliżeniem się ku *Aliabatowi*, ustawił wojska w szyk bojowy, ruszył dla napadnięcia na półki *Hamzad-Beka*, które jedną stroną osady zajmowały; lecz za zbliżeniem się ku buntownikom naszego oddziału, po krótkich między nimi a naszą konną milicyą wystrzałach, *Hamzad-Bek* ruszył w ucieczkę, i aż do wioski *Bazaru* był ścigany; w czasie tej pogoni wzięto pięciu buntowników w niewolę i kilku trupem położono. Działanie to utrzymało w uległości osady. Dnia 29, oddział Barona *Rozena* połączył się z wojskami Jenerał-Majora *Karpowa*, 30stego zaś, nastąpiła wyprawa dwóch kolumn wojska regularnego, wraz z milicyą Gruzyską, w liczbie 3,500 ludzi z 12tu działami, ku wiosce *Muchachom*. *Hamzad-Bek*, ze zgrają konnych i z częścią piechoty spotkał się z temi wojskami blisko rzeczony osady, i rozpoczął z naszą przednią milicyą konną ogień karabinowy; ale trafne wystrzały z dział naszych pozycyynnych, rozproszyły tę bandę, z wielką w zabitych i ranionych stratą; w tej rozprawie, w niewolę dziesięciu ludzi pochwycono. Buntownik *Hamzad-Bek* cofnął się do *Muchachskiego* wąwozu ku osadzie *Sapuńczy*, gdzie obwarował się okopem kamiennym, żeby się tym sposobem przed natarczywością wojsk naszych mógł utrzymać; lecz nazajutrz t. j. dnia 31, kiedy się oddział zaczął ku *Sapuńczy* pomykać, buntownik *Hamzad-Bek*, nie odważył się stawić czoła naszym walecznym wojownikom, ze swoją nikczemną tłuszcą; po mało znaczących wystrzałach, szukał ocalenia w ucieczce, unosząc z sobą zrabowane zdobycze: wszyscy mieszkańcy, którzy należeli do buntu, przeszli, z czołem upokorzonym błagać o przebaczenie, a

na dowod rzetelney skruchy i żalu, odesławszy swoje rodziny, do mieysc dawniejszych pobytu, wyprawili się na ściganie *Hamzad-Beka*, i pędzili go *Muchachskim* wąwozem, aż ku *Dyndy-Dahi*. Przy tém ściganiu mnóstwo Dagestanów ubito i zabrano w niewolę: w liczbie pierwszych, utracił życie, wraz z synem zbiegły Diwanny-Bek Dżarskiego Obwodowego Rządu *Koro-Cetow*, w ostatnich zaś, пойmany został, także zbieg Dżarski, *Molla-Cepow*, najbliższy współnik i związkowy *Kazimutły*, który przez swoje wziętość i wpływ wielki pomiędzy ludem, przyczyną był rokoshu Dżarców w r. 1830, również, jako i w czasie terazniejszych rozruchów. Tym sposobem, blisko 5,000 domów, bez wszelkiego krwi przelewu, przywiedzionych zostało do bezwarunkowej podległości; a buntownicy, którzy się więcej, niż w liczbie dwóch tysięcy ludzi rozpostarli, zupełnie rozproszeni zostali, i, poniosłszy znaczną stratę, w zabitych, ranionych i пойmanyh w niewolę, na przyszłość nie odważą się tak zuchwale wpadać do Dżarskiego obwodu, tém bardziej, iż terazniejszém postępowaniem swoim, zasieli oni pomiędzy sobą, a mieszkańcami naszych dziedźaw zobopólną nienawiść i krwawey zemsty żądzą. Katechskie i Macecheskie stowarzyszenia wspólnie z innemi o przebaczenie błagają i przyrzekają, iż starać się będą, ile możności, zagładzić swoje przestępstwo, przez wydanie, lub też wytępienie znajdujących się u nich band Dagestańskich, opuszczonych od *Hamzad-Beka*, a potem poddadzą się w zupełną i bezwarunkową podległość. Wszystkie wojska, składające wyprawiony przeciwko buntownikom oddział wielką okazały gorliwość; a na szczególniejszą zasłużyli pochwałę: Gruzyska milicya i wszyscy jej naczelnicy, którzy się odznaczyli nieznuzonem *Hamzad-Beka* zgrai ściganiem, płosząc kupy rokszazan wszędzie, gdzie tylko się pokazały, przez co nie małą pomocą, do szybkiego wypędzenia *Hamzad-Beka* i band jego przyczynili. (G. S. P.).

Warszawa d. 12 września.

Dnia wczorajszego, w święto Imienia J. C. MOŚCI CESARZEWICZA Wielkiego Xięcia NASTĘPCY TRONU, i doroczną uroczystość Urodzin J. C. MOŚCI Wielkiej Xiężniczki OLGI NIKOLAJEWNEY, JO. Feldmarszałek Xiążę Warszawski, Namiestnik w Królestwie Polskiem, około godziny 11stey przed południem na pokojach Zamkowych przyjmował powinszowanie od Członków Rady Administracyynnej, Jenerałów, Oficerów, Urzędników, Władz wszelkich i znakomitszych obywateli.— W Kościele Katedralnym S. Jana i w Kaplicy Zamkowej odbyło się solenne nabożeństwo, zakończone hymnem *Te Deum*.— O godzinie 4stey z południa w pałacu Łazienkowskim Xiążę Namiestnik dawał świetny obiad, w czasie którego spełniono za zdrowie NN. PAŃSTWA, Dostojnego Solennizanta i całej Najjaśniejszej Rodziny. W teatrze Narodowym dano bezpłatne widowisko, a gdy się zmierzchno domy Rządowe i wszystkie obywatelskie rzesisto oświeconą. Jenerał Adjutant, Hr. Wincenty *Krasiński*, z synem, w tych dniach wyjechał z *Opinogóry* do *Petersburga*. (G. W.)

A U S T R Y A.

Wiedeń dnia 29 sierpnia.

Najjaśniejszy Cesarz raczył najłaskawiej dozwolić Radcy i tłumaczowi nadwornemu *Józefowi de Hammer*, noszenia daanych mu przez N. CESARZA Wszech Rosyji orderu S. *Anny* z diamentami i krzyża legii honorowej przez Króla Francuzów.

J. C. K. Wysokość Xiążę *Raynery*, Vice-Król Lombardzko - Weneckiego Królestwa i J. C. K. Wysokość Arcy-Xiążę *Palatyn* Węgierski, zjechali się dnia onegdajszego do *Wiednia*.

Ze wszystkich prowincy Państwa Anstryackiego ciągle jeszcze przybywają deputacye z powinszowaniem młodszenemu Królowi Węgierskiemu szczęśliwego uniknienia zeszłego niebezpieczeństwa.

W Wiedniu, Brynie, Pradze Czeskiej, stowem we wszystkich miastach Państwa Austriackiego, odprawiają się po kościołach dziękczynne modły; za szczególne odwrócenie od młodszego Króla Węgierskiego niebezpieczeństwa, które mu utratą życia sagrażało. (G. W.)

PRUSSY.

Berlin d. 28 sierpnia.

Onegdaj wyjechał nadzwyczajny tutejszy Poseł i pełnomocny Minister przy Dworze Szwedzkim do Sztokholmu; a Cesarsko-Rossyjski Jenerał-Major dowódca 3ciej brygady gwardyi piechoty *Krafström* do Petersburga.

Przyjechali z Drezna: onegdaj Cesarsko-Rossyjski Jenerał Major *Frederiks*; dzisiaj, Pan *Watzdorff* Królewsko-Saski Jenerał Porucznik, pełnomocny Minister i nadzwyczajny Poseł przy Dworze tutejszym.

W tygodniu od 25 do 31 sierpnia b. r. urodziło się tu 79 chłopców, a 100 dziewcząt, razem 179 dzieci; umarło 38 mężczyzn, 27 kobiet, 86 dzieci, razem 151 osób; więcej się urodziło, niż umarło 28 osób.

Roku przeszłego w tygodniu od 27 sierpnia do 2 września, urodziło się 86 chłopców, 73 dziewcząt, razem 159 dzieci; umarło 43 mężczyzn, 49 kobiet i 86 dzieci, razem 178 osób; więcej umarło, niż się urodziło 19 osób.

— Dnia 2 września. —

Obóz koło miasteczka *Teltów*, zajął jeden korpus wojska, dnia 7 września połączy się Poczdamską zalogą z tutejszą, a dnia 9 września nastąpi wielka parada w obecności dostojnych cudzoziemców, między którymi wymieniają Xięcia *Cambridge* i Xięcia *Wilhelma* Brunświckiego, również wielu obcych Jeneratów; dnia 10 rozpoczyna się wielkie manewry, do wspomnianych oddziałów przyłączają się wtenczas korpusy z *Magdeburga* i *Szczecina* przybyłe.

Zaprowadzenie linii telegraficznej powolnym postępuje krokiem; w tym celu wysłano ztąd do *Renu* Majora *Oesel*. (G. W.)

NIEMCY.

Frankfort 23 sierpnia.

Rząd Haanowerski podał do zgromadzenia Związkowego propozycją, aby dla ożywienia handlu Niemieckiego i zstamowania przemysłu, zachowano tę zasadę, że w prawdziw każde Państwo Związkowe ma prawo pobierać cło tranzytowe od wszelkich przez jego kraj przechodzących towarów, ale jednak powinno być ustanowione pewne maximum, zastosowane do wagi towarów i odległości miejsc, z których pochodzą; tudzież, że opłata drogowego, mostowego i inne opłaty, ustanowione być powinny podług jednako wych prawideł. W dalszej swej propozycji żąda *Hannower*, ażeby się naradono: czy ma być pobierana opłata konsumpcyjna od produktów w krajach Niemieckich wyrabianych, czy od surowych materiałów, szczególnie od przedmiotów pierwszych potrzeb, z jednego kraju do drugiego przewożonych, lub czy tylko pierwszeństwo im nad zagranicznymi udzielić. Propozycje te odesłano do Kommissyi Zgromadzenia Związkowego.

Darmstadt 25 sierpnia.

Xiążę *Karol*, drugi syn Wielkiego Xięcia, ma opuścić Austriacką służbę, gdzie jest Półkownikiem, i wespół do naszego wojska.

Zweibrücken 25 sierpnia.

Wczoraj rano przetrząsano mieszkanie rodziny *P. Wirth* w *Homburgu*, i zbrano wiele exemplarzy pisemka pod tytułem: *Polityczna reforma Niemiec*, przez tegoż *P. Wirth* wydanego.

Sztuttgart 2 września.

W całym Królestwie Wirtembergskiem będzie urządzona milicya krajowa z ludzi zdolnych do broni od lat 20 do 50 mających. Król Jmé miał już potwierdzić statuta tej milicyi. Obywatele, w milicyi służyć obowiązani, otrzymują prawo honorowe noszenia broni, co dotąd tylko regularnemu wojsku było dozwolonem.

Od brzegow Menu 4 września.

Dnia 1 b. m. przyjechał do Koblenz Belgijski Poseł przy Dworze Rzymskim, Vice-Hr. *Vilain XIV*, a następnego dnia udał się w dalszą podróż. (G. W.)

SZWAJCARYA.

Lucerna d. 24 sierpnia.

W dniu 15 b. m. przybył tu Pan *Chateaubriand*. Udał się na górę *S. Gotharda*, z kąd wkrótce jest spodziewany, i, jak mówią, ma pojechać do Włoch, gdzie przez zimę zabawi.

Rada municypalna w *Lauzannie* postanowiła odbywać publicznie swoje posiedzenia, z czego dla mieszkańców znaczne wyniknąć mogą ulepszenia. (G. W.)

FRANCYA.

Paryż dnia 28 sierpnia.

Dziennik *Temps* pisze: „Karoliści są zajęci wiadomością o przypadku Xiężny *Berry*, pod którą jadącą konno w Wandei, koń wpadł do dołu, przez co wywichnęła rękę.” Tenże dziennik potwierdza, że rząd Angielski dał do zrozumienia Królewskiej rodzinie w *Holyrood*, żeby opuściła kraj Wielkiej Brytanii, i że się ma udać, nie do Hiszpanii, lecz do *Syryi*.

Lugdun zbiera wielką składkę na przyjęcie *P. Odillon-Barrot*, który ma bronić przed sądem przysięgłych tamecznego redaktora dziennika *Pre-curseur*.

Do *Havre* zawinął wczoraj okręt pod dwunastodniowej żegludze z wyspy *Terceiry*, mając banderę Królowej Portugalii *Donny Maryi*.

W Anglii tworzą jazdę z samych wychodźców, która w jak najkrótszym czasie ma być wysłana do *Porto*.

— Dnia 29 —

Mówią, że Xiążę *Talleyrand* wygotował nowy protokół, który ma za przybyciem swoim do Londynu przedstawić Konferencyi.

Dzisiaj upływa termin, wyznaczony od ministra *Argout* do opuszczenia *Paryża* przez byłego Xięcia Brunświckiego. Wszyscy jego zagraniczni ajenci odebrali podobny rozkaz. Mówią, iż ten środek użyty został, w skutek przedstawień sprawującego tu interessa gabinetu Haanowerskiego. Minister *Argout* zapewnił tegoż, że rząd Francuzki niczego nie zaniedba, aby zniweczyć plany Xięcia, chcącego zamieszkać spokojność Xięstwa Brunświckiego. Stychać, że ten Xiążę ma się udać do Szwajcaryi.

Donoszą z *Nizy* pod d. 18 b. m., że rząd Sardyński nie zniósł bynajmniej tamecznego *Karolistowskiego* komitetu; gdyż ten tylko zmienił miejsce i dni swoich posiedzeń.

Na mocy zapadłego wczoraj wyroku, Towarzystwo *Symonistów* rozwiązane zostało, a ich naczelnik *Enfantin*, równie jak *Duveyrier* i *Chevalier* skazani na jednoroczne więzienie, i zapłaconie po 1000 franków kary.

Zawijuje się tu towarzystwo, którego celem jest założenie instytutu w Afryce, który się zajmie rozszerzaniem przyjacielskich i handlowych stosunków z mieszkańcami środkowej *Afryki*.

— Dnia 30 —

Wczoraj Królewska rodzina wyjechała do *St. Cloud* do *Neuilly*.

Mówią, że Postowie różnych Dworów nalegali na oddalenie byłego Xięcia Brunświckiego.

W tych dniach pokazata się banda Szuanów w bliskości *Nantes*, która na pobliskie wsie napada.

Dziennik *Revenant* obrachował, że od 4 tygodni zapadłe wyroki za nadużycia wolności druku, wyznaczyły już 480 miesięcy uwięzienia.

Drugi tom dzieła *l'Education progressive* *Pani Necker de Saussure*, wyszedł już z druku.

Dnia 17 b. m. zapalił ktoś pastwisko niedaleko *Bordeaux*, płomień tak nagle się rozszerzył, że dwie trzody owiec nie miały czasu ratować się, i obie w płomieniach zginęły.

Kontr-admirał *Ducrest de Villeneuve* udaje się do Brezylji, dla objęcia komendy znajdującey się tam naszej stacyi morskiej.

Dziennik *Revolution* nowe zrobił odkrycie: wyjawia on przyczyny, dla których ministrowie ociągają się ze zwołaniem izb: Pan *Lafitte*, po ogłoszeniu *Paryża* w stanie oblężenia, miał otrzymać podpisy 130 deputowanych, przystępujących do opozycyi z warunkiem, aby ich imion przed otwarciem posiedzenia nie ogłaszał, i tylko w takim razie, jeżeli ministrowie w tym samym duchu postępować będą.

Na cholere umarło wczoray 34 osób, a zatem 8 osób mniej, niż onegdaj.

Chłopiec okrętowy w *Hàvre* z narazieniem swego życia, wyratował troje dzieci, które ze statku w morze wpadły. Gdy się dziwno jego poświęceniu się, odpowiedział: „umiem pływać i miałem tę pewność, że ich wyratuję.” Prefekt *Niższej Sekwany* przesał mu nagrodę i przedstawił ministrowi do medalu.

Donoszą z *Bruxelli*, że Król *Leopold* postanowił nie przyymować nadal wyższych obcych oficerów do wojska Belgijskiego.

Dziennik National pisze, że minister wojny polecił władzom różnych departamentów, śledzić zagranicznych szentów, którzy zasięgają wiadomości o sile wojenney francuzkiej.

W ministeryum morskiem zapewnijają, że wszystkie okręty, które w *Cherbourg* zostały uzbrojone, w celu udania się na *Skaldę*, odebrały rozkaz, aby popłynęły do *Tulonu*, gdzie ciągle największa panuje czynność.

Izba handlowa została zawiadomiona, o rozporządzeniu rządu Hiszpańskiego, w skutek którego miasto *Kadyx* przestało być wolnym portem.

Pomimo dżdżystego czasu, na wczorayszych wyścigach konnych znajdowało się wielu spektatorów, między innemi Xiążę *Orleanu*. 2000 franków nagrody wyznaczonych było za dwurszowy obieg *Champ de Mars*, którą czteroletni do Króla należący koń *Pamela* wygrał. Drugą nagrodę, to jest puchar wartujący 600 franków, wygrał za jednorazowy obieg *Champ de Mars* czteroletni koń *Tiberius*, lorda *Seymour*, wygrał prócz tego 300 franków w wyścigach z młodą *Pamelą* Pana *Dédion*. Następne wyścigi o królewskie nagrody odbędą się w dniu 1 września, na których cała królewska rodzina będzie przytomna.

Wielu członków opozycyi naradzało się w ostatnich dniach u *P. Lafitte* nad sposobami, jakimi można nakłonić Króla do najszybszego zwołania izb.

W dzisiejszym *Journal du Commerce* czytamy: „Zdawało się, że po ostatniej rozmowie, którą Xiążę *Talleyrand* dnia 27 b. m. miał z Królem, dyplomatyk ten powróci do *Londynu*; ma on jednak niejaki czas jeszcze pozostać, zapewne aż do przybycia hrabiego *Sebastiani*, którego Xiążę prawie w zupełności zastępuje; hr. *Argout* bowiem, któremu sprawy zagraniczne tymczasowo są powierzone, znosi się względem nich codziennie z Xiążciem *Talleyrand*.”

Xiążę *Mortemart* ma wkrótce wydać usprawiedliwienie swego postępowania w dniu 29 lipca 1830 roku, gdy przybył z poleceniami *Karola X* na ratusz *Paryżki*, a których wypełnić mu nie dozwolono, tudzież względem powodów, które go skłoniły do podania się do dymissyi po powrocie z *Petersburga*.

Uczniom uniwersyteckim, rodem z Prusa, którzy tu koszem rządu swego nauki pobierają; władze Pruskie nakazały powrócić do oyczyzny.

— Dnia 31 —

Constitutionnel donosi, że *Ibrahim Basza*, opanowawszy *Damaszek*, zajął główną kwaterę w *Balbeku*. Na początku lipca połączyła się armia *Turecka* na równinach *Antiochii*, a *Ibrahim* opuścił *Balbek*, udając się śpiesznemi marszami do *Alepu*, jego przednia straż składa się z 7 do 8 tysięcy.

Anglia i Francya usiłują wspólnie, wyjednać amnestyę dla wychodźców Hiszpańskich, ale gabinet *Madrycki* nie okazuje do tego skłonności.

W *Marsylii* budują teraz 5 statków parowych o 150 beczkach, dla utrzymania ciągłego związku na morzu między *Bordeaux*, *Bilbao*, *Korunną*, *Oporto*, *Lisboną*, *Kadyxem*, *Gibraltarem*, *Malagą*, *Barceloną*, *Cettą* i *Havrem*. Druga linia związkowa założona będzie między ostatniemi miastem i *Hamburgiem*, a to znowu jest w związku z parowemi statkami miasta *Lubeki*, które pływają do *Petersburga*.

Pan *Berryer* zajmuje się w więzieniu w *Nantes* wypracowaniem *Pamiętnika*, który drukiem ma ogłosić. W tém dziełku broni swe postępowanie i skreśla stan Francyi.

Felix Avril, członek pewnego towarzystwa został wczoray w pałacu sprawiedliwości podczas toku procesu *Symonistów* aresztowanym: jest on obwiniony o uczestnictwo zamachu przeciw rządowi. (G.W.)

ANGLIA.

Londyn dnia 25 sierpnia.

Jedno z tutejszych pism wyraża:— „W miesiącu lutym r. b. *Józef Bonaparte* pisał do rządu Angielskiego, wynurzając życzenie udania się w prywatnym interessie na stały ład Europy, żądał oświadczenia się rządowego w tej mierze, *Hrabia Grey* odpisując, zapewnił o zgodnych całego Ministeryum chęciach z jego życzeniami, i przyrzekł użyć wszelkich sił, aby mu tę podróż przyjemną i korzystną uczynić.

— Dnia 28 —

Wieść o zmianie Ministeryum jeszcze się utrzymuje, ale nie zasługuje na żadną wiarę.

Jeden z głównych szentów w *Holyrood*, który tu od kilku dni bawił, wyjechał nagle do *Edynburga*.

— Dnia 29 —

Liczba wyborców w *Liverpoolu*, mającém 203,000 mieszkańców, wynosić może 10,000 osób. W *Glasgowie* zapisało się 7024 wyborców.

— Dnia 31 —

Wczoray w wieczor Xiążę *Sussex* odwiedził Króla w *St-James*. Utrzymują, iż zaszło trwałe pojednanie między braćmi.

Lord *Minto*, Poseł nasz nadzwyczajny przy Dworze Berlińskim, wyjechał dziś z *Woolwich* na statku parowym *Confiance* do *Berlina*.

O wyprawie *Don Pedra* utrzymuje się tu ciągle nadzieja pomyslnych skutków; jego rozporządzenia w *Oporto* mają być wyborne; 200 dział broni miasto.

Postawie Francuzki i Bawarski mieli wczoray narady z Lordem *Palmerston*.

Margrabia Palmella ma w tych dniach wyjechać do *Porto*.

Dziennik Globe donosi, że podług pewnych wiadomości, dzień 24 sierpnia, jako rocznica konstytucyi, miał być przeznaczony do uderzenia na *Oporto*; ale misno nadzieję, że *Migueliści* odparci zostaną. Wewnątrz kraju duchowni wielki wpływ na pospólstwo wywierają. Między wielki przybyłymi cudzoziemcami znajdował się Półkownik *Achilles Murat*, który *Don Pedro*wi ofiarował swe usługi. Półkownik *Hodges*, dowódcą Brytańskiego batalionu, posunięty został na stopień Jenerała brygady. (G.W.)

RZECZY NIDERLANDZKIE.

Haga dnia 25 sierpnia.

Królewsko-Pruski Poseł przy tutejszym Dworze *Hrabia Maltzan*, przybył tu wczoray ze swoją rodziną i wysiadł w hotelu *Belle-Vue*.

W *Mastrychcie* rozdawano d. 24 b. m. krzyże pomiędzy wojskowych jamecznego garnizonu.

Breda 27 sierpnia.

Hollandya przybiera postawę wojenną. Każdy *Hollender* bezdzietny, sz do 48 lat, czy żonaty, czy nie, należeć musi do landwerów lub innego wojska, albo dać za siebie zastępcę, którego tu za 1000 zł. trudno dostać. Spodziewamy się co chwila rozpoczęcia kroków nieprzyjacielskich, czego też sobie życzymy: dotychczasowy bowiem stan niepewności i ciągłe uzbrajania, już nam się przykrzyły.

DODATEK

Wilno dnia 7 Września o. s. 1832 roku.

W przeszły wtorek druga dywizya, stojąca dotąd w obozie pod *Reyen*, zrobiła wojenne poruszenie przez *Osterhout* ku *Dorst*. W obozie wystawiony został dom dla chorujących żołnierzy na cholera. Xiążę *Feldmarszałek* zwiadził takowy i oświadczył jeneralnemu sztabowemu lekarzowi obozu, Panu *Kerst*, swęje zadowolenie.

Bruzella d. 25 sierpnia.

Jałmużnik Królowey, *Abbé Boucquean de Villeraye*, nim został duchownym, był pierwey żonatym.

Dnia 22 b. m. wysłano z *Antwerpii* oddział z 500 ludzi złożony do zakładu 10 pólku piechoty, jako kontyngens z prowincyi *Antwerskiej*.

Piękny Amerykański trzymasztowy okręt, przywiózł 7000 bel kawy; z *Flessyngi* uda się do *Hollandyi*, gdzie kawa droższa jest, niż u nas.

Podczas burzy na dniu 15 b. m. w *Huy*, uderzył piorun 5 razy raz po raz i jednego człowieka zabił.

Spostrzeżono tu wielką śmiertelność między jaskółkami i krukami; onegdaj znaleziono w ogrodzie 20stu zdechłych kruków.

Gazeta *Moniteur Belge* weszła także w szranki, dla walczenia z dziennikami francuzkiemi: „Niektóre gazety paryzkie, mówi ona, z bogacają się często korespondencyami z *Bruzelli*, w których wiele śmiesznych kłamstw zschodzi. Tak naprzykład: dziennik *Temps* zawiera udzielone mu pismo z *Bruzelli*, które naybezzasadniejszymi faktami i naydziwniejszymi bajkami jest napełnione. Obrażałbym zdrowy rozsądek Belgiyczków, gdybym te niedorzeczności zbijał, które są zmyślone przez ludzi, którzy, ani kraju, ani osób nie znają, o których mówią. Czas jest, aby dzienniki, których ton z innych względów jest poważny i umiarkowany, z większą ostrożnością podobne przyymowały korespondencye, gdyż pomimo ich niestosowności, bywają częstokroć źródłem, z których gazety nasze obwinienia rządu czerpiją.”

Donoszą z *Hagi* listy prywatne, że postano rozkaz Prokuratorowi Królewskiemu w *Luxemburgu*, aby rozpoczął postępowanie kryminalne przeciw Panu *Thorn* w ten sam sposób, w jaki postąpiono przeciw uwiezionym z bandy *Tornaka* w *Namur*.

Dziennik *Independant* donosi, iż 3 dywizya wojska obserwacyynego ma bydź ściagniona z *Flandryi*, a inney dywizyi obrona tey części kraju ma bydź poruczoną. Słychać, iż jenerał *Nielon* obejmuje naczelne dowództwo tego korpusu.

— Dnia 28 —

Król z okoliczności swoich zaślubia ułaska-wił 213 więźniów; w pierwszey kategorii znajduje się były Pułkownik *Borremanns*, ostatni z więźniów politycznych, którzy byli zamknięci.

Dnia 27 Poseł Francuzki Hr. *Latour-Maubourg* wyjechał stąd do *Antwerpii*.

Doświadczenia z działami bombowemi wynalazku Pana *Paixhans* ważne okazały skutki: Rozpoczęto doświadczenia na dziale, 10 cali średnicy mającém; wyrzucona kula doszła nadzwyczajney odległości, nie zbaczając bynajmniej od celu; ten sam wypadek był z działa 8 calowey średnicy. Nieprzesiadając, kule rzucone przechodziły 3,000 metrów. Ale naydzielniejszym zniszczenia środkiem okazały się kartacze z takiego działa rzucone. Puszka ważąca 59 kil., napełniona 545 kulami, przerszająca sprawiła skutki.

Minister woyny Jenerał *Evain*, udał się w tych dniach z Francuzkim Pułkownikiem *Paixhans* do *Antwerpii*. Powrócił wczorasy, a Pułkownik pozostał dla ćwiczenia artyllerzystów w postępowaniu z działami jego wynalazku. (G.W.)

PORTUGALIA.

Lisbona dnia 17 sierpnia.

Don Pedro, będąc zapewne fałszywie zawi-

domionym, że część kawaleryi drugiey dywizyi pod dowództwem jenerała *Pavoas*, miała eheć przeyscia do niego, rozkazał jenerałowi *Villaflor*, dnia 7 b. m. we 3000 wojska uderzyć na 2ga 7000 mocną dywizyą, aby dać sposobność owey kawaleryi do spełnienia jey życzeń. Gdy ta dywizya nie bez straty stanowisko swe przy *Santo-Rodond* opuściła, przybył hrabia *Villaflor* na miejsce, gdzie przeyscie kawaleryi miało bydź uskutecznione. Kapitan *Rebocho*, który dowodził przednią strażą hrabi *Villaflor*, czy przez powszechny przestrach, czy też, że nie wiedział o tajemnym zamiarze, rozkazał odwrót, co wprawdy wojsko w nieład, któremu *Villaflor* nie zdolał zapobiedz. Jenerał *Pavoas* odzyskał na nowo stracone miejsca, i dwa działa zabrał. Bitwa ta kosztowała *Don Pedra* 300 ludzi w zabitych, raniomych, lub w niewolę wziętych. Między ranionymi prócz innych wyższych officerów znajduje się jenerał *Villaflor*. Dnia 10 uderzył *Sartorius* dwiema fregatami i dwoma lekkimi okrętami na flotę naszą, jednak bez szczególnych skutków, poczem flota wróciła na *Tag*. Jenerał porucznik *Pero da Ryoa*, który dowodzi przed *Oporto*, ma pod sobą 20,000 wojska, spodziewamy się przeto wkrótce bitwy. (G.W.)

O g ł o s z e n i a.

1 Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż na uzyskanie roztraconey przez bytego Mińskiego Powiatowego Kaznaczeja Radcę *Honorowego* i Kawalera *Jana* syna *Stefana* *Snitki* skarbowey summy i własności, przedawać się będzie w tym Rządzie z publicznego targu należący do tego *Snitki* folwark *Tivoli*, bez włościan, pobudowany za miastem Mińskiem na mieskiej ziemi, za którą płaci się corocznie czynszu 205 rubli assygnacyami, z drewnianym domem, ocenionym 410 rub. i innym ekonomicznem zabudowaniem, meblami i gospodarскими rzeczami, ocenionemi 320 rubli 4 kopiejek, owocowemi drzewami ocenionemi 67 rubli 20 kop., i zasiane oziminy; jakowego folwarku szczegółowe opisanie z ocenką objawione będzie kupującym przy targach. Zaczem życzący kupić takowy folwark, mają przybyć do tego Rządu dla targów na terminy, pierwszy 26 augusta, drugi 27 septembra, a trzeci 28 października 1832 roku. Sierpnia 27 dnia 1832 r. Za Sekretarza *Szczytowski*.

Kancelarzysza *Adam Pawłowski*. (1112)

1 Od Bessarabskiego Obwodowego Rządu niniejszém ogłasza się, iż terazniejszego 1832 roku w Bessarabskim Obwodzie za nieokazanie świadectwa wzięty pod straż człowiek *Pawło Andrejew syn Weremiejew* (inaczej *Szewczenko*) lat 30, nieumiejący czytać ni pisać, który się powiadał rodakiem *Podławskiej* Gubernii *Zinkowskiego* powiatu, wsi *Wendelewki* z włościan obywatela *Piotra Alexandrowicza*, a familii niepamięta, przymiotów następných: wzrostu 2 arszyny 6 wierszków, włosów na głowie czarnych, wąsy i brodę goli, twarzy czystey śniadey, nosa miernego, oczu żółtawych.

Sowietnik *Taranczuk*.

Za Sekretarza *Dłumiński*. (1110)

1 Od Bessarabskiego Obwodowego Rządu niniejszém ogłasza się, iż terazniejszego 1832 roku w Bessarabskim Obwodzie za nieokazanie na piśmie świadectwa wzięty pod straż człowiek

Władimir Alexandra syn Kurakow lat 38, nieumiejący czytać ni pisać, nieżonaty, który się powiadał rodakiem Permskiej Gubernii Ochańskiego powiatu, ekonomicznym włościaninem, wsi Iljki, przymiotów: wzrostu średniego, włosów na głowie rasy, a na wąsach i brodzie, których nie goli, zaczęły się przebijając światłoruse, twarzy czystey, podługowatey, rysy twarzy, nos, gęba mierne, oczu błękitnych, szczególnych przymiotów niema. Mówi językiem wielkorossyjskim głośno.

Sowietnik Przybyłski.
Za Sekretarza Dżumiński. (1111)

1 Od Bessarabskiego Obwodowego Rządu niniejszém ogłasza się, iż terażniejszego 1832 roku w Bessarabskim Obwodzie, zaniepokazanie na piśmie świadectwa wzięty pod straż człowiek Stepan Nikitin Apodczenko lat 22, nieumiejący czytać ni pisać, nieżonaty, który się powiadał rodem Wołyńskiej gubernii, Zmijewskiego powiatu, wsi Szulikina z włościan obywatela Alexandra Pawłowicza Soleckiego, przymiotów następných: wzrostu średniego, włosów na głowie, brwiach i wąsach światłoruskich, twarzy czystey, oczu żółtokarych, patrzy ponuro, nosa i gęby miernych, brodę goli.

Sowietnik Przybyłski.
Za Sekretarza Dżumiński. (1109)

1 Sąd powiatowy Wileński zawiadamia wszystkich kredytorów i pretensorów zmarłego Xiędza Atanazego Ihnatowicza Kanonika Katedry Wileń. iżby oni sami lub przez plenipotentów porządkiem prawami przepisany w następującej Kadencji oktobrowej po uzyskaniu satysfakcyi w Sądzie niniejszym jawili się, gdyż w przeciwnym razie na pretensy nie stawiających stron amissya uznana zostanie. R. 1832 mca września 5 dnia.

Assessor Stanisław Drzewicki.
Assessor Jan Pisanko.
Assessor Cezary Wilejko.
Regent Marcelli Talat. (1115.)

1. Oświadczenie wspólnie z naysolenniejszym zażaleniem imieniem WJPani Fryderyki z Lichnowskich Frolandowej w asystencyi opiekunów czyniącej przeciwko W. Jmć Panu Marciniowi Poźlewiczowi Gubernskiemu Sekretarzowi zanosi się z następných okoliczności. Oto kiedy W. Poźlewicz zawarł ślubne związki z córką żalącą się, i nieżyjącego dopiero męża Fryderyka Frolanda Jmć Panią Ulryką Poźlewiczową, znalazł jako zięć u rodziców pełne zaufanie, które w przyszłości zawiodł; lecz z tego zaufania zewnątrz tylko pokazującego się znaczne straty w majątku teściów swoich przyczynił, bowiem przed wydaniem obżół. w 1818 roku apryla 8 dnia plenipotencyi, kiedy żaląca się z mężem wydalila się do wód, obżół. rozmaite obligi i karty ręczne zabrał do siebie, o czém spytany zapewnił, że wziął dla zarejestrowania, jakowych do dziś dnia nie powrócił, i byż może za onemi pieniądze podobierał. Po czém na usilne naleganie w dacie nadmienionej żałgo z mężem wydali, i w Magistracie Wileńskim przyznali jemu pełnomocną plenipotencyą do działania we wszy-

stkich interessach i urzędzenia kamienicą pod N. 74 w Mieście Wilnie położoną, wtenczas gdy zeszył mój mąż Fryderyk Froland, mając wzrok przytępiony nie czytał, i polegając na odczytaniu przez obżół. Poźlewicza podpisał, gdzie obżół. warunki dla siebie względne zamieścił, a żaląca się, jako kobieta nieznająca prawa i porządku, przewidzieć również nie mogła. Następnie kiedy nabywano w 1818 roku od JW. Hrabi Pocięja majątek Ocminow zwany w powiecie Nowogródzkim położony, obżół. wystarał się w prawie kupnym wyrazić, że jakoby żona jego Ulryka Poźlewiczowa, syn mój Alexander i córka Antonina, ten folwark na wieczność kupili, a rodzicom do dożywocia dano, a wówczas gdy wprost za pieniądze rodziców obżółgo, ten majątek nabyto; z kolei, kiedy się pokazało, że obżółny Poźlewicz intratami z kamienicy szafuje z kredytorami i debitorami na krzywdę rodziców swoich w układy na mocy nadmienionej plenipotencyi wchodzi i tym podobne liczne straty przyczynia: z tego powodu zeszył mój mąż w 1826 roku rzeczoną plenipotencyą cofnął, i on sam obżół. podartą powrócił. Wszakże ile z lat uprzednich utrzymując kamienicę w celu zniesienia długów i opłaty procentów, jak się widzieć daje tego niezaszkodził, a intraty wybrał, tak również w następne lata wciskając się do rządów dotąd bilansu i rachunków niepokazuje, co większa jeszcze w układy z rozmaitemi osobami wchodzi, dekreta na osobę żalącą się i jej potomstwa zyskuje, sądząc na nas summy, jako to widzącym roku junii 16, w Magistracie Wileńskim dla W. Łukomskiego zgodził się przez dekret na wypłatę summy r. 5,375, i tym podobne uciążliwości dopełnia, a nawet nikt zaręczyć nie może, gdyby długów na majątek rodziców swoich nie zaciągał, i równych się działań nie dopuszczał. Przez niniejsze więc zastrzega się, iżby z W. Poźlewiczem nikt zgola pod żadnym pretekstem w układy tyczące się majątku rodziców niewchodził, bo te najmniejszego walu mieć nie będą, jak i uprzednie nie mają znaczenia, bowiem obowiązany on zdać rachunek z dzierżawy kamienicy pod N. 74 położonej, z wyprzedazy domu drugiego w Wilnie sytuowanego W. Minikowej, czy opłacił jakie długi? wiele wybrał intraty? jaką summę od W. Mininowej przyjąwszy gdzie obrócił? oddał wzięte wszystkie dokumenta, obligi i karty i tym podobne tranzakta, słowem, z czynności swojej usprawiedliwić się powinien. Nim przeto o co wszystko prawem żaląca się czynić będzie, tymczasowie niniejsze w aktach zapisuje zażalenie, 1832 roku 26 augusta.

Fryderyka Frolandowa.

Roku tysiąc ósmset trzydziestego drugiego miesiąca augusta dwudziestego dziewiątego dnia, przed aktami JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI Sądu Powiatowego Nowogródzkiego stanawszy osobiście WJPani Fryderyka Frolandowa w moc zakroczoney na podaną prośbę rezolucyi, takowe oświadczenie wpisać do akt podała i na to się własnoręcznie w tychże aktach podpisała. Świadcze Peł. służ. Sekr. R. P. N. Płonski.

(1117)

Teatr. Jutro komedya Kochany Dziadunio, i komedya ze śpiewami Szlachta Czyszowa.

DODATEK DRUGI

Wilno dnia 7 Września v. s. 1832 roku.

**Wedle Ukazu JEGO IMPERATOR-
SKIEY MOŚCI Samowładnącego Całą
Rosyą etc. etc. etc.**

1. Urodzonym Anieli z Jarockich wprzód Buyniewiczowey, a w powtórném zamęściu Michałowey Bielikowiczowey, w dokładzie jey opieki, Maciejowi Sędziemu Granicznemu Pttu Nowogród., oycowi i Antoniemu synowi Tera-jewiczom jako pierwszym doradcom i współ-uzurpatorom, toż Michałowi Assessorowi Sądu Ziemskiego Słonimskiego, Gedeonowi i Lambertowi sukcesorom s. p. Ignacego, a XX. Ka-jetanowi i Onufremu sukcesorom Adama, Buyniewiczom jako dziedzicom folwarku Skrobowa Srzedniego, pozew przed Sąd Powiatowy Nowogródzki, z instancyi urodzonych Stanisława Rotmistrza woysk Rosyyskich, Wincentego Komornika Pottu Nowogr., Józefa b. Assessora Sądu Niższego Ziemskiego Pottu Nowogr. i Jana braci Bielikowiczow sukcesorow zesłego s. p. Michała Bielikowicza odzownie do dokumentu komplancyino - asssekuracynego zastawnego pomiędzy zesłym Ignacym Buyniewiczem w imieniu własném i w imieniu obżałtego potomstwa s. p. Adama Buyniewicza z jednej, a zesłym Michałem i obżałt. Bielikowiczami ewikcyonaliter za żałtego się Wincentego Bielikowicza z drugiey strony, w roku 1816 msca februaryi 12 dnia zawartego, i jednoczasow w Ziemstwie Nowogr. przyznanego do obligu obżałowanej na rubli srebrnych 1,200, zesłtemu bratu żałtych się wydanego i 1823 febr. 5 dnia, w aktach Ziem. Nowogródz. zaoblatowanego, toż do inskrypcyow od zesłego brata Michała żałtmu się Janowi służących, w końcu do oświadczenia współ z remanifestem z instancyi żałtych się w roku idącym januaryi 29 dnia w aktach Sądu Powiatowego Nowogródzkiego zamiesionego, i dalszych dowodów sądowi przedstawić się mających, wynosi się w rzeczy o to: iż obżałta Bielikowiczowa zostawszy wdową po swym pierwszym mężu Andrzeju Buyniewiczu, lubo testamentem jegoż miała zapisane sobie dożywocie na folwarku Skrobow Srzedni zwanym w powiecie Nowogr. położonym i posagowe czer. złt. 200 na tymże Skrobowie ubezpieczone, dla licznych wszakże długow tegoż zesłego Andrzeja Buyniewicza, takowe zapisane dożywocie było tylko czerzą formą, skutku żadnego mieć niemogące. Jakoż za powtórzeniem małżeństwa przez obżałtą z zesłym bratem żałtych się s. p. Michałem Bielikowiczem, wspólnie z tymże i za udzieloną pomocą żałtego się Wincentego Bielikowicza, nie równie znaczniejsza ilość długow od zapowiedzianej w testamencie Andrzeja Buyniewicza została opłaconą i zdeportowaną; między tém gdy zesły Ignacy Buyniewicz, w celu podniesienia dożywocia obżałtney i poszukiwania, prócz tego oddzielnego summownego z tegoż Skrobowa dopominku, ustanowił rozprawę; w której po zesłych kilku akcessoryjnych, tak w Sądzie Ziem. Słonimskim, jako też w Sądzie Ziemskim Nowogródzkim, co dziś powiatowy dekretach; tenże zesły Ignacy Buyniewicz, i obżałta wspólnie ze swym nieżyjącym mężem a bratem

żałtych się Michałem Bielikowiczem w roku 1816 febr. 12 dnia zawarli, i jednoczasow w Ziem. Nowogr. przyznali komplancyino - zastawnny dokument, przez który wedle dobrowolnego wszystkich trzech osób piszących się zgodzenia się z summy złt. 24,171 gr. 17, w której się mieści i posagowa obżałtney, wspólnie przez obżałtą z zesłym mężem, a bratem żałtch się, i przy pomocy żałtego się Wincentego Bielikowicza zdeportowanej, tylko 15,000 złtch pol, zostały za wspólną summą obżałtney i zesłego brata żałtych się zreknoskowane i przyznane, i za takową summą folwark Skrobow w possessyą zastawną obojga, to jest obżałtney Bielikowiczowey i jey zesłego męża z przeznaczaniem terminu exempeyi w dniu 23 apryla 1817 roku został oddanym, a w przypadku nie opłaty na tym terminie z zawarowaniem teyże zastawnney possessyi od trzech do trzech lat, i z zapewnieniem powrotu razem z powyższą zastawną summą wszelkiey pretensyiney, tak z erekcyow, jako też z zapomog włościańskich zakładanych podatków i zaspakajanych antecessorskich onerów wyniknąć mogących, a dla więksey mocy i waloru rzeczzonego prawa zastawnego, i za oném possessyi, w razie czyiegokolwiek tegoż prawa kwestyonowania, i possessorów zastawnych pociągania, na taki raz całkowita summa 24,171 złt. i gr. 17, dla obżałt, i zesłego brata żałtch się, a nadto dożywocie na folwarku tymże Skrobowie dla obżałtney testamentem pierwszego jey męża opisane zawarowane i obespieczone zostały, swojego zaś summownego dopominku, zesły Ignacy Buyniewicz do tego folwarku stosowanego, całkowicie rzekł się i odstąpił. Tą koleją zesły brat żałtych się udziałanymi na jego konto ze strony żałtcego się Wincentego Bielikowicza pomocami, i własnymi trudami ubezpieczywszy swój zapracowany i obżałt. Bielikowiczowey wydzwigniony i pomnożony fundusz; kiedy w terminie opisanym zapowiedziany odkład summy nie nastąpił exekwując wspólnie z obżałtą possessyą rzeczona zastawną, własnymi także trudami i obrótami poczynił znaczne, tak in fundo, jako też we włóści ulepszenia i erekcye, jakoż i obżałta przeświadczoną będąc dostatecznie, że bratu żałt. się winną jest swój byt spokojny, i wyrowadzenie ją z interessów: oraz, że tenże zesły brat żałtch się, cały swój zapracowany fundusz, nieodosobniając zgoła pod swoim imieniem, na tę wspólną wyłożył possessyą, w celu wynagrodzenia jego trudow i przychylności dla siebie, oraz ażeby połowa summy zastawnney pod jey imieniem licząca się nie komu innemu dostała się jak tylko bratu żałtych się, któremu naywłaściwiey przynależała; wezwawszy dostoynych somsiad, przy ich świadectwie wydała dobrowolnie i rozmyślnie zesłtemu bratu żałtych się, ze wszelką prawną formalnością na rubli srebr. 1,200 dokument obligacyiny, jakowy w tymże samym 1823 roku febr. 5 dnia w aktach Ziem. Nowogr. zaoblatowanym został, zesły zaś brat żałtych się wydał obżałt. jednoczasow, bez żadney formy prawami przepisanej assekuracją, że za powyższym obligiem obżałt. do

dni życia swojego, ani o kapitał, ani też o procenta pociągana niebędzie, i że takowego obligu do dni najdłuższych jej życia nikomu nie przeleje, nadto jeszcze obżaltna bratowa dla dostateczniejszego tegoż zesłego brata żałtych ubezpieczenia, kiedy w roku 1830 opublikowanym został Naywyższy Ukaz, co do konieczności ponawiania aktykacyi praw zastawnych co trzy lata, obok uzupełnienia nieraz rzeczzonego zastawnego prawa na Skrobów, aktykacyi zażądała sama, aby za takowem prawem i intromisyą do rzeczzonego folwarku wprost na imie samojednego żałtych się brata uczynioną była, co też sprowadzony ad fundum Skrobowa, Woźny zgodnie z żądaniem obżaltn., i bez niczyjego zaprzeczenia uczyniwszy oną w dniu 17 7bra tegoż 1830 roku w aktach Ziem. Nowogr. urzędownie zeznał. Między tém kiedy brat żałtych się w roku 1830, zapadł obfóźnie na zdrowiu i niepewnym był życia, wezwawszy zaufane sobie osoby, jak wiadomo dostatecznie żałtych się, uczynił ostateczne swej dórobkowej i nabytej fortunki rozporządzenie, którym mimo całą swą przychylność dla obżaltney nieoddalił, wszakże żałtych się od sukcedowania w oney, a nadto dług 300 zł., u swojego poddanego Symona Sobolewskiego, na potrzeby wspólne zapożyczony, wypłacić wraz po swej śmierci do rąk wdowy po tymże Symonie pozostałej Małgorzaty, na rzecz syna ich Kazimierza obżaltn. z intrat gotowych Skrobowskich pozostających zalecił, również przepomniawszy w takowym swym testamencie umieścić długu także na potrzeby wspólne u żałtygo się Jana zaciągnionego, wezwawszy przed swym zgonem żałtygo się Wincentego i w obecności jego, żonę swą obżaltn. bratową objawił, że oprócz karteczki na złtych 55, należy się jeszcze Janowi za drugą rubli srebr. 50, na jakowe chociaż on zapotrzebowawszy opłaty, sprypt swój zostawił, lecz należność ta nie jest uspokojoną, i o zapłacenie za takowemi obydwoma inskrypcjami żałtmu się Janowi z intrat pozostających Skrobowskich należności obżaltn. obligował, co też obżaltna na smiertelney pościeli będącemu swojemu mężowi przyrzekłszy, dotąd nie dojsiła. Po zakroczonym w dniu 13 apryla 1831 roku zgonie żałtych się brata s. p. Michała Bielikowicza obżaltna bratowa, przybrawszy do rady i pomocy obżaltn. Macieja oycy, Antoniego syna, Terajewiczow, zataiwszy testament brata żałtych się, wszelką tegoż żałtych się brata własność, jako to połowę zastawy Skrobowa, i z onego krestenoyą całą, zapas wódki, grosz gotowy, tudzież wszelką ruchomość, jako to: srebro, miedz, bieliznę, garderobę, meble, pojazdy, uprząż i żywioły, nie mniej wszelkie papiery fundowe i do granic odnoszące się, jak niemniej osobiste zesłego brata żałtych się, jako to: wszelkie rozrachunki i pisma familyne, a w rzędzie tych oblig swój zesłtemu bratu żałtych się na rubli srebr. 1,200, a także skrypt przez obżaltno Macieja Terajewicza, także bratu żałtych się na rubli sr. 200 powydawane, zabrała i zagarnęła, i takowe wszystkie papiery i annexa, fundusz żałtych się brata wyswiecające u siebie, czy też u obżaltnych Macieja i Antoniego Terajewiczow przechowuje, słowem, z całej fortuny żałtych się brata successive do delatorow należney, jak świadczy oświadczenie obżaltney ona swoją własnością umianowawszy, żałtych della.

torów expulsyynym i arbitralnym sposobem wzięła, a rządząc się samowolnie w tym majątku i potakując interessowanym osobiscie rado obżaltnych Terajewiczow, las Skrobowski na nymę żydowi browaru, jak niemniej włością nie szczy i znaczne czyni dezolacye, żywioły cenniejszy z obżaltn. Sędzią Terajewiczem za bezcefrymarczy, adcytuja przeto żałtych się obżaltn. Bielikowiczowę i Terajewiczow do wykrycia i odzyskania funduszu po zesłtem bracie żałtych się expulsivo modo i arbitralnie zagarnionego, powołują razem i obżaltn. Buyniewiczow, jako dziedzicow folwarku Skrobowa, do zliczenia summy pretensyyney, w połowie do żałtych się deltorow należney, i do exempcy lub rozciągnięcia skutku, ukazow po upływie lat 10, zastawy oną w dziedzictwo obracających i następnie zakładają *prośby* o uznanie dla żałtych się in instanti reindukcyi lub inekwitacyi do zastawney possessyi folwarku Skrobowa średniego, w stopniu zesłego brata, w połowie do żałtych się należney, i o extradycyą toż in instanti obligu na rubli srebr. 1,200, przez obżaltnowanych zesłtemu bratu żałtych się wydanego, również wszelkiej ruchomości i żywiołow, po zgonie tegoż zesłego Michała Bielikowicza pozostałych, do żałtych się należnych; o decydowanie sub penis komportacyi na obżaltn. Bielikowiczowey i obżaltnych Terajewiczach prawa oryginalnego zastawnego toż wszelkich regestrow, rachunkow, notacyow, pism familynych, obligow, a mianowicie obligu na rubli sr. 200, przez obżaltno Macieja Terajewicza zesłtemu bratu żałtych się wydanego, inskrypcyi na rub. srebr. 50, żałtmu się Janowi służący, i dalszych annexow fundusz zesłego Michała Bielikowicza, i niewłaściwie onego przez obżaltn. zawłaszczenie, niemniej masę summy pretensyyney ex re possessyi zastawney Skrobowa, wyswiecić zdolnych, na pewny do kancelaryi termin, pod obowiązkiem oprzysiężenia realności oney, o zatwierdzenie w całej rozciągłości dokumentu assekuracyjno-zastawnego w roku 1816 februaryi 12 dnia zawartego, i skutkiem onego zatwierdzenia dla żałtych się, w stopniu zesłego brata Michała właścicielstwa połowy summy zastawney i pretensyyney, wraz z possessyą zastawną; o decydowanie aktow inkwizycyi, werekfikacyi, kalkulacyi i dalszych, jakie z rodzaju sprawy, mianowicie dla wykrycia summy pretensyyney ex re zastawney possessyi, przez obżaltnych dziedzicow powrócić się powinny, jak niemniej szkod i strat, przez obżaltną Bielikowiczową, i przez obżaltno Sędzię Terajewicza z rzeczy dopełnionej expulsyi, i przez podziałane frymarki i dezolacye manifestem zaskarżone żałtych się deltrom poczynionych, o przysądzenie dla żałtych się, ztąd wykryć się mających summ, o zatwierdzenie także obligu na rub. srebr. 1,200, przez obżaltną Bielikowiczową wydanego, z zapewnieniem za onym dla żałtych się satysfakcyi, po ustaleńm życiu obżaltney, a między tém o oparcie i zabezpieczenie tey summy, na połowie summy zastawney Skrobowskiej, i na połowie samegoż majątku Skrobowa, do obżaltney należnych, o zasądzenie z intrat uprzednich Skrobowskich, dla successora pracowitego Symona Sobolewskiego nieletniego Kazimierza złtych 300, jak niemniej o uspokojenie z tychże intrat lat uprzednich Skrobowskich należności, żałtygo się Jana za dwó;

ma inskrypcjami, jedną złotych 55, a drugą rubli srebr. 50 z zaległemi procentami, z pozostałości zaś tychże lat przeszłych, mianowicie z roku 1831 i 1832, intrat o przyznanie i zasądzenie połowy żółtym się delatorom, osobno zaś z obżalnym Maciejem Terajewiczem, o zasądzenie za instrukcją, przez obżalnego zesłanemu Michałowi Bielikowiczowi wydaną, i po śmierci tegoż w Skrobowie w jego papierach pozostałą rubli srebr. 200, z zaległemi procentami: zaś z obżaltemi Buyniewiczami, o uznanie in instanti exemptioni, czyli odkładu summy zastawnej z pretensyjną, lub skutkiem ukazow, o przeistoczenie tej zastawy, jako po upływie lat 10 w dziedzictwo, i o decydowanie przyjęcia w połowie od żółtych się, a w połowie od obżalnej Bielikowiczowej poszlin Monarszych czwartego procentu, w jakim razie o naznaczenie rozdziału majątności Skrobowa, tak co do gruntow respektywe ich dobroci, jako też co do budowlow i ludności, na dwie schedy w połowie dla żółtych się, a w połowie dla obżal., i o wykonanie porządkiem prawnym takowego działu, z uczynieniem za pośrednictwem władzy wykonawczej prawnego na wieczność do tej majątności respektywe sched wwiązania ze wszystkimi, o expensa prawne, winy pochwałkowe, i o to co w sprawie żądanem będzie. Pisan 1832 roku augusta 23 dnia.

(Autentyk podpisał Wincenty Bielikowicz Komor. Pttu Nowogr.)

Roku 1832 miesiąca augusta dnia 26, że niniejsza kopia zgodną jest z autentykiem w Sądzie Powiatowym Nowogr. złożonym i w księgę pozwow pod N. 13 wniesionym, oraz, że stosownie do rezolucyi zasłanej tegoż Sądu, w gazecie Kuryera Litewskiego może być umieszczoną, i na cel umieszczenia w teyże gazecie stronie wynoszącej zwraca się.

Poświadczam Pisarz Sądu Powiatowego Nowogr. Ignacy Zaborski. (1114)

1 Sąd Taxatorsko - Exdywizorski nad dobrami zesłanego Michała Zenowicza Marszałka Gubernińskiego Mińskiego Sztackiego Sowietnika i Kawalera, dla usatysfakcjonowania jego kredytorow dekretem remisijnym w roku 1828 8bra 2 dnia zapadłym przeznaczony, zjechawszy się w dniu 28 junii ubiegłego już miesiąca do majątności Januszewa — ciągle w całym komplecie znajduje się — a gdy zajmwszy się okalkulowaniem opiekunow czynność tę ukończyć spodziewa się tak, iż dnia 15 8bra bieżącego roku niechybnie cały ogół interesów tegoż zesłanego Marszałka Zenowicza w zawartej Izbie do rozwiązania wziąć jest determinowanym — Przeto osoby interessowane przez Gazetę niniejszą o tém zawiadamiając zapewnia razem; iż już nikomu z pretensorow po dniu 15 8bra przewłoki żadney użyżczono nie będzie, a nie stawające ulegną ammissyi wyrokiem Mińskiej Cywilney Izby zakreśloney.

Ignacy Sieńkiewicz Sędzia Ziem. Borys. Exdywizor.

Ignacy Brzozowski Exdywizor i Kawaler. Kazimierz Boharewicz Assessor Ptu Wilej. i Exdywizor. (1107)

2 Od Rządu IMPERATORSKIEY Wileńskiej Medyko-Chirurgicznej Akademii czyni się niniejsze ogłoszenie, aby życzący dostawić dla pomienioney Akademii drzewa sosnowego sążni trzy-arszynowych w jedno polano od 12 wierszków 1000, i brzozowego sążni 500; chcieli przybydź na licytacją w tymże Rządzie d. 9 września roku idącego o godzinie 11tey zrana odbywać się mającey i na przetarg d. 12 tegoż miesiąca.

Sekretarz Antoni Potocki. (1105)

2 Życzący podjąć się wycierania przez rok cały kominów w domach b. Uniwersytetu, a teraz należących do CESARSKIEY Wileńskiej Medyko-Chirurgicznej Akademii, zechcą stawić się do licytacyi w Rządzie pomienioney Akademii d. 9 września roku idącego o godzinie 12tey zrana, i do przetargu dnia 12 tegoż miesiąca.

Sekretarz Antoni Potocki. (1105)

2 Znajdujące się w Ratuszu Wileńskim Sklepy pod N. 2m, 5m i 9m z terminem od dnia 29 terażniejszego miesiąca septembra po dzień 29 7bra 1835 roku, a oznaczone Nrami 4, 6, 7, 8, 12, 13, 14 i 15, Sklepy z terminem od dnia 1 januarii 1833 po dzień 29 7bra 1835 roku, wypuszczone zostaną w aredowną dzierżawę więcey postępującym za one arendy z warunkiem iżby w tych Skleпах, tylko sprzedaż Towarów Materialnych, galanteryynnych i korzennych oraz tym podobnych utrzymywana była. A zatem życzący arendować którykolwiek z pomienionych Sklepow, raczą przybydź do licytacyi dnia 12 teraz bieżącego miesiąca septembra na Ratuszu w Izbie Rady Miejskiej Wileńskiej odbydź się mającey. O czém Rada Miejska podając do wiadomości powszechney takowe ogłoszenie podpisuje. Dnia 2 septembra 1832 roku.

Michał Jurewicz R. M. W.

Pismowodca Poźlewicz. (1101)

2 Dom gościny mieyski pod N. 10 na Ostrobramskiej ulicy w Wilnie sytuowany, oddany zostanie w aredowną dzierżawę od dnia 1go Januaryi 1833 roku po dzień 29 7bra 1835 roku. A zatem życzący zaarendować Dom Gościny, raczą przybydź do Licytacyi dnia 13 terażniejszego miesiąca Septembra na Ratuszu w Izbie Rady Miejskiej Wileńskiej odbyć się mającey. O czém taż Rada podając do wiadomości powszechney takowe ogłoszenie podpisuje. Dnia 2 Septembra 1832 roku.

Michał Jurewicz R. M. W.

Pismowodca Poźlewicz. (1102)

2. Sąd Powiatowy Nowogródzki Gubernii Grodzieńskiej, wzywa Dworzan Adama, Alexandra i Jerzego Nikołaja synów Mickiewiczów, do wystuchania wyroku tego Sądu 29 augusta 1832 roku zapadłego w sprawie Skarbu stosującego pretensją do majątku Francisze-

ka Nikołaja syna Mickiewicza i do murowanego domu wspomnianych Mickiewiczów w mieście Nowogródka znajdującego się.

Pisarz Zaborski.

Pełniący obowiązek Sekretarza Płoski. (1105)

2 Przy ulicy trockiej, w domie XX. Franciszkanow, pod N. 592, są do zbycia o przyzwoitą cenę dwa pantaliony i fortepiano mahoniowe, mechaniki angielskiej, każde o sześciu oktav, należytych pedałów i dobrego tonu; amatorowie lub potrzebujący raczą się zgłosić do właściciela onych.

Carl F. Janson instrumentmacher.
Полицмейстеръ Ожиговъ. (1100)

2 Karol Pruszyński z Wołynia przed laty blisko dwódziesiąt znajdując się w Wilnie, pożyczł u pewnego pieniędzy, wierzyciel raczy z wyrażeniem ilości i okoliczności, odezwać się o swoją należność do Krzemieńca pod adresem JW. Lamberta Jełowickiego Marszałka tegoż Powiatu. Nieodezwanie się do roku od daty ogłoszenia niniejszego, inną drogą wskaże do opłaty tego długu. Dnia 22 sierpnia 1852 roku. (1106)

3. Sąd Exdywizorski na rozdział funduszów JW. Ewarysta Słotwińskiego byłego Podkomorzego Ihumeńskiego w majątności Meyznerowie w Ptteis Ihumeńskim za remissą Sądu przedtém Głównego Mińskiego zgo Departamentu, a dopiero Izby Cywilney ustanowiony, w skutek ukazu tejże izby w roku terażniejszy 1852 augusta 5 dnia nastającego naznaczywszy dzień iszy nowembra terażniejszego 1852 roku na zjazd Sądu Exdywizorskiego do majątności Meyznerowa dla ostatecznego rozsądzenia, zawiadamia wszystkich kredytorów i jakiegokolwiek stosunki z masą konkursową mających, izby sub amissione rei do Sądu Exdywizorskiego na oznaczony termin z upominkami swemi jawili się z mocy remissy przez niniejszą ostateczną czypiącą się trzykrotną awizacją zapowiada. Roku 1852 augusta 25 dnia.

Sędzia Ziemiński Ihumeń. Kawaler Jan Borsnk.

Aurelian Wolski Podsedek Ihum.

Joachim Sobolewski Podsedek Ihum. (1095)

Wiadomość o produktach żywności na targach sprzedawanych, i o taxie, po jakiej należy sprzedawać w Wilnie niżej wyrażoną żywność, w Radzie Miasta Wilna sporządzona.

Wyjaśnienie za jaką cenę w Wilnie na targach w przeszłym tygodniu sprzedawały się wszelkie produkty i wiktuały hurtem.

Beczka miary rossyjskiej.

	Suchego	Surowego	Ozimy	Jarey
Zyta ozimego	8	8	18	—
Pszencicy	15	14	14	—
Jęczmienia	6	6	5	50
Owsa	3	3	3	—
Gryki	7	7	6	—
Grochu	6	—	—	—
Bobu	—	—	—	—
Kartofel	4	4	3	65
Siemienia	—	—	—	—
Krup	Lnianego	10	30	10
	Konopnego	12	96	12
	Jęczmiennych	12	96	12
Pud Rossyjski mający Juntow Ross. 40.	Surowego	2	60	2
	Topionego	4	4	4
Mięsa pud	1	60	1	60
Miodu przasnego tłuczonego z woskiem	5	3	3	—
Wosku topionego niebielonego	8	8	8	—
Swiec	Woskowych	16	16	18
	Łoiowych	15	14	14
	Łoiowych	4	50	4
Włókna towarne	bi. przywoż.	5	20	5
	tu robionych	2	20	2
Siana	Lnu	20	20	20
	Picnki	1	50	1
Soli kuchenney pud	1	1	1	—
Słomy	18	18	18	—
Faska 6 garcowa masła dobrego	16	16	16	—
Piwa pospolitego	swiązanej pud	7	7	7
	tartey wóz iednokonnny	—	—	—
Faska 6 garcowa masła dobrego	4	50	4	50
Piwa pospolitego	Lekkiego	3	60	3
	Dubeltowego	—	—	—
Ptastwa domowego	—	—	—	—
żywego karmnego po parze	Kur	60	60	60
Ptastwa dzikiego biatego po parze	Gęsi	75	65	—
	Kaczek	50	50	50
Wódki wiadro	Głuszców	—	—	—
	Cietrzewi	—	—	—
Spirytusu wiadro	Jarząbków	—	—	—
Mleka wiadro	—	2	69	2
	—	8	8	8
	—	40	40	40

Taxa wedle jakiej należy sprzedawać w rozdrob rozmaity żywność w Wilnie od d. 4go mca Września 1852 r. po dzień 11 tegoż mca.

Chleba pod cyfrą i Nrem piekarza.

	Waga	Miara	nasre. bro.
	Pundy	Idy	Kopiej.
Żytniego	1	—	1
Razowego	1	Bulka	4
		Bulka	3 1/2
Pszennego pytlowego	1	—	2
Mąki pszenney pytlowej	1	Cienkiej	5
		Sredniej	4
Mięsa świeżego wołowego z dokładką do funta iednego miększu, iedney ćwierci funta rury nayprzedniejszego	1	—	3 1/2
średniego	1	—	20
zwyczajnego	1	—	15
Ozor wołowy świeży	1	wielki	10
		średni	10
mały	1	—	50
Głowa, nogi, pluca, flaki	1	—	10
Mięsa świ-niego wędzonego	1	Śloniny	12
		Świeżey	12
Sadła	1	Świeżego	12
		Wędzonego	12
Swieżego	1	Podbrzusia	7
		Schaby	5
Wędzonego	1	Szynki	6
		Podbrzusia	10
Świeżego	1	Schaby	7
		Szynki	10
Świeżego	1	—	60
Wędzonego	1	—	50
Masła świeżego	1	—	12 1/2
Soli kuchenney	1	—	3
Swiec	1	Białych	45
		Żółtych	40
Łoiowych	1	Przywoż.	12
		Mieyscowych	12 1/2
Krup	1	Jęczmiennych	11
		Tłuczonych	12
Piwa pospolitego	1	Owsianych czystych	11
		Gryczanych	11
Wódki Kraiowej żytniey czystey proby	1	Buynych	12
		Drobnych	12
Ryby żywey	1	Lekkiego	12
		Dubeltowego	—
Ryby nie-żywey	1	naywiększey kopa	8
		Średniej	7
Sielawy	1	Średniej	5
		małej	—
Wszelkiey inney drob. Zowiącey się molawką	1	Średniej	—
		małej	—

F. Balsner R. M. W.

Drukernia A. Marcinowskiego.

DOZWALA SIĘ DRUKOWAĆ. Wilno. 1852. d. 7 Września.

CENNIK Leon Borowski.